Rok II Nr 25 (42) Częstochowa, 20 czerwca 1937 r. Cena 10 groszy.

NOWA POLSKA

TYGODNIK SPOŁECZNO-EKONOMICZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Częstochowa, ul. 7-miu Kamienic 29. Telefon 12-09.
Oddział w Warszawie: Krak. Przedmieście 66 Tel. 538-93.

Redakcja czynna w poniedziałki i w czwartki w godz. 15—18.
Administracja czynna codziennie w godz. 15—18.
Rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca się.

LISKÓW
wzorowa wieś polska

Otwarta przed kilku dniami w Liskowie wystawa p.n. „Praca i Kultura Wsi" zwróciła uwagę całej Polski na dorobek kulturalny, jakim poszczycić się może ta jedyna wzorowa wieś polska.

Jest ona najlepszym dowodem, co może zdziałać zorganizowana gromada ludzi kierowana wolą jednego, ofiarnego człowieka, jakim jest ks. prałat Bliziński — twórca nowoczesnego Liskowa.

Gdyby ks. Bliziński znalazł wśród społeczeństwa polskiego więcej naśladowców swej idei — takich wsi jak Lisków mogło by w Polsce powstać tysiące.

Inaczej wówczas wyglądałaby dzisiejsza rzeczywistość gospodarcza kraju, a w związku z tym i inne dziedziny naszego życia społecznego.

Uznanie dla pracy twórczej ks. prałata Blizińskiego i jego pomocników tymbardziej wymaga podkreślenia, że właśnie wieś w Polsce jest owym najwięcej zaniedbanym odcinkiem, do którego w czasie wieków wąskim tylko strumykiem dopływała wiedza, kultura i postęp, pomimo że ludzie ci stanowią 73 proc. obywateli państwa polskiego i są czynnikiem decydującym o potędze i obronności kraju.

Dlatego słusznie się stało, że ofiarna praca niestrudzonego działacza ks. Blizińskiego i jego współpracowników znalazła należne uznanie ze strony najwyższych czynników w państwie, w osobach P. Prezydenta Rzeczypospolitej wraz z Premierem rządu, gen. Sławoj-Składkowskim i odnośnymi ministrami, którzy przybyli na otwarcie Wystawy, w czasie której Pan Prezydent udekorował ks. prałata Blizińskiego Krzyżem Komandorskim z gwiazdą orderu „Odrodzenia Polski" w uznaniu zasług położonych dla dobra i rozwoju wsi polskiej, a 7 innych działaczy wiejskich z Liskowa „Krzyżami Zasługi".

Cały ten akt dekoracji miał tylko symboliczne znaczenie, bowiem za nim kryje się treść głębsza i istotna, którą Pan Prezydent wyraził w następujących słowach, zwróconych do ks. Blizińskiego: „Cały naród będzie Ci wdzięczny, ks. prałacie, boś dał przykład i zachęcił innych do pracy".

My zaś możemy tylko powtórzyć za Tobą, Czcigodny Kapłanie, słowa wypowiedziane w odpowiedzi Panu Prezydentowi, że pracą swą „dodałeś nam zachęty na przyszłość, abyśmy pokrzepieni, dźwigali razem Polskę wzwyż wedle nakazu Marszałka Śmigłego-Rydza". (m)

Pan Prezydent Rzeczypospolitej w Liskowie



Z okazji otwarcia wystawy w Liskowie p.n. „Praca i Kultura Wsi", dzieci z tamtejszego sierocińca odegrały przed Panem Prezydentem piękną scenę z obrazka dożynkowego, której fragment przedstawia powyższe zdjęcie.

Koniecznością narodową jest konsolidacja
twierdzi ks. prof. Szydelski

Obóz opozycyjny, w lepszych swoich częściach, nie pozostał głuchy na hasło zjednoczenia narodowego—tak stwierdza ks. prof. Szydelski w „Gazecie Kościelnej". — Wielu ludzi uczciwych i poważnych, nastawionych dotąd opozycyjnie, zgłosiło akces do Obozu Zjednoczenia Narodowego i—jak udowadnia dalej ks. prof. Szydelski—uczyniło rozumnie, gdyż konsolidowanie Polaków-narodowców trzeba od siebie zaczynać.

Ks. prof. Szydelski rokuje powodzenie akcji Obozu Zjednoczenia Narodowego na terenie województw południowo wschodnich, gdyż sprawę tę postawiono tam dobrze i byłoby szaleństwem przeszkadzać tej akcji, mającej jednoczyć Polaków.

Również w województwach czysto polskich istnieje konieczność przeprowadzenia zjednoczenia narodowego. Samo zaś Stronnictwo Narodowe winno dążyć do porozumienia z Obozem Zjednoczenia Narodowego, gdyż dzieło konsolidacji jest koniecznością narodową— podnosi wyraźnie ks. prof. Szydelski.

Praktyczne wskazówki na czasie

Jak mężczyzna powinien się latem ubierać

„Wieczór Warszawski" w jednym z ostatnich numerów zamieszcza uwagi b. ministra Zdrowia Publicznego w Polsce, prof. higieny uniwersytetu warszawskiego, dr. T Janiszewskiego, w odpowiedzi na ankietę w sprawie racjonalnego ubierania się mężczyzny w okresie letnim. Uwagi te ze względu na swe praktyczne znaczenie w dobie panujących w tym roku upałów poniżej w wyjątkach drukujemy:

W dziedzinie higieny żywienia grzeszymy, bo jadamy zawiele W dziedzinie higieny odzienia popełniamy błąd podobny: **ubieramy się za ciepło i za ciężko**.

Ciężar odzieży tylko wśród kobiet zyskał rozsądne zastosowanie w ciągu ostatnich lat od okresu przedwojennego, natomiast mężczyźni w odzieniu **nie nadążają za duchem czasu** i postępują tak, jak nasi dziadowie z okresu, gdy wiedza o higienie była jeszcze w powijakach. Ubierają się wciąż za ciężko i za ciepło. W okresie zimy ładują na siebie w mieście ciężkie futra, jak gdyby całe godziny mieli przebywać na mrozie i nie rozumieją, że dźwiganie na sobie ciężaru nie odbywa się bez kosztów, które płacić musi serce,

W lecie **ubiór męski też pozostawia wiele do życzenia.** Dla rozsądnego człowieka wystarczy popatrzeć na naszych dżentelmenów w okresie upałów, gdy pot perlisty nie schodzi im z twarzy i zlepia włosy na głowie, aby powiedział: Panowie, któż wam każe znosić takie męczarnie? Czyż nie właściwsze znosić upał nie w stanie pół omdlenia, a rzeżko w pełni sił? Czyż przez stosowny dobór ubioru tak trudno to osiągnąć?

Dajmy parę wskazówek, jakim warunkom powinno odpowiadać odzienie męskie w czasie upałów.

Przede wszystkim powinno być **lekkie**, abyśmy przez noszenie ciężarów nie narażali się na niepotrzebną pracę fizyczną.

Poza tym odzienie powinno być **jasnej barwy**. Nigdy nie wolno zapominać, że z dwóch marynarek — jednej białej, a drugiej czarnej, czarna jest znacznie cieplejsza, bo wchłania ciepło słońca. Niech nas nie zraża fakt, że jasne odzienie łatwo się brudzi, a pranie przecież kosztuje. Powiedzmy sobie raczej: czystość kosztuje. I dodajmy zaraz i kosztuje i obowiązuje

Następnie **odzienie musi być przewiewne** W czasie upałów skóra nasza oddycha intensywnie i stara się ochłodzić przez wyparowanie potu. Utrudnimy skórze jej naturalne funkcje, jeśli przyoblеczemy się w tkaniny gęsto tkane, a **ułatwimy** znacznie jej zadanie, jeśli włożymy na siebie materie tkane luźniej, a więc dając porom skóry możność przenikania

Kiedy już powiedzieliśmy, jakie są zasadnicze wskazania co do naszego przyodziewku letniego, możemy przejść do szczegółów, mówiąc o bieliźnie, skarpetkach, pończochach, obuwiu, nakryciu głowy i t. d.

Koszula powinna mieć luźny kołnierzyk, co już nie jest trudne ze względu na to, że krawat w dni upalne traci zwolenników. Dolna część bielizny niech będzie szeroka, luźna i najlepiej — nie długa.

A skarpetki lub pończochy? W czasie urlopu i wypoczynku — zrzucajmy i pończochy i skarpetki i chodźmy w trepkach. Bezwarunkowo namawiajmy do tego dzieci w wieku szkolnym. A jeśli nosimy już skarpetki — wybierajmy **wełniane**. Przędza wełniana jest najbardziej elastyczna, najlepiej wypełnia przestrzeń między obuwiem i nogą, utrudnia obtarcia, ułatwia wentylację nogi i wchłania dobrze wilgoć.

Obuwie? Z obuwiem jest kłopot. Naogół nie odpowiada ono wymaganiom higieny, krępuje i deformuje nogę do tego stopnia, że wprawdzie nasze panie nie narażają się na takie ciężkie konsekwencje, jak dawniej chinki, ale wciąż jeszcze wiele cierpią i nawet zatracają naturalne ruchy, chodząc jak kaczki.

Nakrycie głowy? Jest ono wskazane, ale **lekkie przewiewne.** Ideałem w lecie może być lekka płócienna czapka z daszkiem.

Z naszych wskazań dotychczasowych wynikają dalsze, a mianowicie: **w letnim ubraniu nie stosujmy podszewki, nie nośmy kamizelki**, jeśli nosimy skarpetki na podwiązkach, niech guma będzie szeroka, (najpraktyczniej byłoby połączyć dwiema gumami skarpetki z kalesonami, bo w ten sposób uniknęłoby się obciskania gumą przedudzia), do podtrzymania spodni **użyjmy raczej szelek**, niż paska, a chłopców odziewajmy w koszulę, płócienne majteczki, trepki i lekki kapelusz.

W dziedzinie higieny **jesteśmy opóźnieni w Europie o jakieś 100 lat** A przecież higiena — to nie jest już dzisiaj sprawa prywatna jednostki. Niemcy zagadnienia higieny włączyli do zagadnień obrony państwa. I zrobili bardzo słusznie. Istnienie państwa zależy od zdrowia jego obywateli. Każda choroba zresztą kosztuje nie tylko obywatela ale i państwo.

A. GIERAUT

WOBEC LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ

(Dokończenie.)

Dlatego wzmocnienie żywiołu polskiego w naszych miastach i miasteczkach jest zagadnieniem kapitalnym najbliższej przyszłości naszej, do którego rozwiązania powołane jest w swej misji dziejowej przede wszystkim mieszczaństwo polskie.

Rozwiązanie tego zagadnienia ściśle jest związane z podniesieniem gospodarczym i kulturalnym naszych miast i miasteczek, jak i ze wzmocnieniem siły obronnej państwa. Miasta są ogniskami i wytwórcami kultury duchowej narodu. Kultura ta musi być polska, nie zaś — żydowska.

„*Kultura polska* — brzmi punkt 8 my deklaracji płk. Adama Koca — *w nauce, sztuce i obyczaju winna być wykładnikiem geniuszu narodowego*".

W tworzeniu własnej kultury naród polski przez żaden żywioł obcy nie może być wyręczony ani zastąpiony. Nadmierne skupienie ludności żydowskiej w naszych miastach i miasteczkach powoduje zanemizowanie kultury polskiej jako „wykładnika geniuszu narodowego" lub nasiąknięcie jej pierwiastkami, obcymi naszemu duchowi narodowemu.

Wzmacniając swą pozycję w naszych miastach i miasteczkach, torując do nich drogę nadmiarowi ludności polskiej, mieszczaństwo polskie spełni szczytną misję również i w stosunku do rozwoju i czystości duchowej kultury polskiej.

Rzecz prosta, że cele, na które wskazuje płk. Adam Koc w swej deklaracji, mogą być osiągnięte jedynie na drodze twórczej pracy pozytywnej mieszczaństwa polskiego, popartej i uznanej przez całe społeczeństwo polskie, bynajmniej zaś nie na drodze ekscesów i odruchów nieobliczalnych.

Rozruchy i gwałty antyżydowskie, niewątpliwie, ubliżają naszemu poczuciu moralnemu wielkiego narodu o wysokiej kulturze duchowej. Nie prowadzą one do celu, jakim jest wzmocnienie gospodarcze i kulturalne mieszczaństwa polskiego.

Konieczność zachowania spokoju publicznego, ładu, porządku, jaka ciąży na organach polskiej władzy państwowej, sprawia, iż w rezultacie represje spadają przede wszystkim na ludność polską, budząc w jej masach fałszywe przekonanie o rzekomo jednostronnym stanowisku władz państwowych polskich — po stronie ludności żydowskiej. W rezultacie mamy osłabienie i zaciemnienie świadomości państwowej wśród ludności polskiej, zaś pozorna walka z żywiołem żydowskim przybiera faktyczne formy walki z państwowością polską i jej organami.

Mieszczaństwo polskie w dążeniu do spełnienia swej misji, do jakiej powołuje je obecna chwila dziejowa, stając do pozytywnej pracy nad wzmocnieniem żywiołu polskiego w miastach, od rzuci i potępi wszelkie próby wypaczania trudnego zagadnienia spolszczenia miast w Polsce przez wywoływanie rozruchów i ekscesów ulicznych.

Problem żydowski znajdzie swe rozwiązanie w Polsce nie na drodze rozruchów ulicznych, ale — na drodze pozytywnej, systematycznej, celowej i uporczywej pracy, w której rola przodująca z natury rzeczy przypada mieszczaństwu polskiemu.

Stąd konieczność przygotowania realnych podstaw na których byłby wsparty ruch wzmożenia żywiołu polskiego w miastach, ustalenia form, w jakich ta akcja ma się odbywać i przygotowanie odpowiednich zastępów wykwalifikowanych ludzi — zwłaszcza spośród młodzieży.

Trudne te zadania spadają na Obóz Zjednoczenia Narodowego.

P. Prezydent R. P. zwiedził wystawę w Liskowie

W niedzielę przybył do Liskowa Pan Prezydent R. P. w towarzystwie gen. Sławoja Składkowskiego oraz innych dostojników państwowych, celem zwiedzenia wystawy w Liskowie p. n. „Praca i Kultura Wsi".

U bramy triumfalnej w Liskowie powitał Pana Prezydenta ks. prałat Bliziński.

Po zwiedzeniu wystawy i krótkim pobycie Pan Prezydent odjechał do Warszawy.

Kongres Chrystusa Króla w Poznaniu rozpocznie się 25 b.m.

Międzynarodowy Kongres ku czci Chrystusa Króla w Poznaniu odbędzie się w dniach 25—29 czerwca. W dn. 28 i 29 czerwca obradować będzie w Poznaniu 17-ty zjazd katolicki archidiecezji gnieźnieńsko poznańskiej.

Oprócz licznych pociągów popularnych, Ministerstwo Komunikacji przyznało 50 proc. zniżki osobom przybywającym na kongres Chrystusa Króla i na zjazd katolicki w czasie od 24 czerwca do 1 lipca r.b. i to na obszarze całej Rzeczypospolitej Polskiej.

Zjazd 30.000 młodzieży wiejskiej w stolicy

W dniach 18 i 19 b.m. odbędzie się w Warszawie ogólnopolski kongres Centralnego Związku Młodej Wsi, organizacji jednoczącej w około 7 tysiącach kół olbrzymią liczbę 160 tysięcy członków.

Kongres zgromadzi w stolicy około 30 tysięcy młodzieży ze wsi i osad całej Polski.

Wyrok śmierci na mordercę ś. p. Kędziory

W Sądzie Okręgowym w Brześciu n. B. toczył się proces przeciwko 18-letniemu Welwelowi Szczerbowskiemu oskarżonemu o skrytobójcze zamordowanie w dn. 13 maja b. r. st. posterunkowego służby śledczej ś. p. Kędziory.

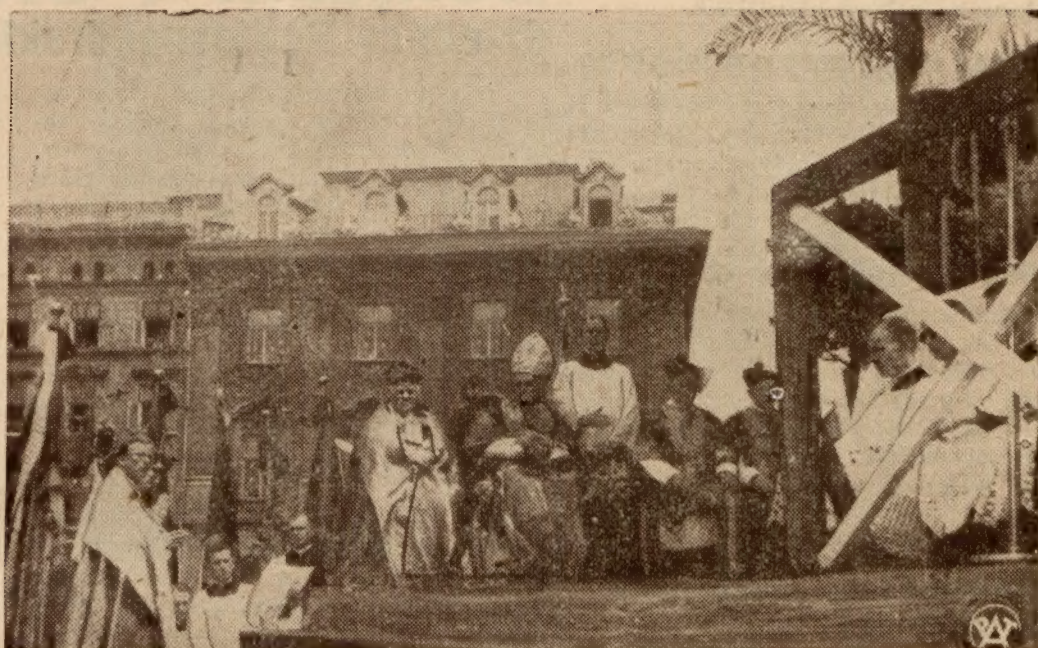
Sąd wydał wyrok skazujący Welwela Szczerbowskiego na karę śmierci, uzasadniając go tym, iż *morderstwo dokonane zostało bez uniesienia i że oskarżony jest normalnie rozwiniętym człowiekiem.*

Obrona oskarżonego zapowiedziała apelację.

Upalne lato będzie w tym roku

Obserwatorium w Greenwich przeprowadziło szereg badań nad zmianami klimatycznymi w Europie, które wywołują ostatnio liczne zaburzenia w przeciętnych temperaturach poszczególnych pór roku Na podstawie ostatniej obserwacji stacja meteorologiczna w Greenwich zapowiada, że **tegoroczne lato będzie wyjątkowo upalne**. Związane jest to ze zmieniającym się stopniem nachylenia osi ziemskiej w stosunku do księżyca.

JUBILEUSZ KSIĘCIA METROPOLITY KRAKOWSKIEGO



W ub. niedzielę odbyły się w Krakowie uroczystości związane z uczczeniem 25-letniego jubileuszu rządów archidiecezją krakowską przez J. E. księcia arcybiskupa ks. dr. Adama Sapiehę, metropolitę krakowskiego. Zarząd m. Krakowa, pragnąc oddać hołd zasługom Księcia-Jubilata, nadał Mu na uroczystym posiedzeniu obywatelstwo honorowe Krakowa, oraz z uwagi na bardzo pożyteczną charytatywną działalność ks. metropolity, nakarmił około 10.000 ubogich mieszkańców Krakowa. Uroczysty obchód jubileuszowy odbył się na Rynku krakowskim, gdzie po mszy św. pontyfikalnej, celebrowanej przez ks Jubilata, została zorganizowana akademia, podczas której społeczeństwo wawelskiego grodu oddało hołd ćwierć-wiekowej pracy ks. metropolity krakowskiego. Zdjęcie nasze przedstawia ks. Jubilata w otoczeniu duchowieństwa, oraz przedstawicieli władz państwowych i wojskowych, na specjalnej trybunie, podczas akademii.

„Żydzi muszą opuścić Polskę"

Ostatnie posiedzenie Sejmu

W ub. środę odbyło się ostatnie posiedzenie obecnej sesji Sejmu, poświęcone dyskusji nad poprawką Senatu do ustawy o Funduszu Kultury Narodowej. Sejm wprowadził do projektu rządowego poprawkę przyznającą mniejszościom narodowym prawo korzystania z Funduszu. Senat poprawkę tę skreślił, a komisja sejmowa przywróciła ją. Za jej utrzymaniem oświadczyła się referentka p. Pełczyńska.

Gen. Żeligowski o żydach

Odmienne stanowisko zajął poseł gen. Żeligowski. Uważa on, że jeżeli chodzi o mniejszości słowiańskie, czy one nazywają sie Rusinami, Białorusinami czy Ukraińcami, należy ich kulturę popierać.

Inna sprawa z żydami: Jeżeli mówia mi że mamy nadal popierać kulturę żydowską, wzbudza to we mnie protest — oświadcza gen. Żeligowski.

Jest taka anegdota, że gdy do pewnego dygnitarza rosyjskiego zwrócił się cesarz z zapytaniem, co może dla niego zrobić, ten odpowiedział: „Proszę mnie zrobić Niemcem". Było to w okresie, kiedy Niemcy mieli wielki wpływ w Rosji. Możnaby to zastosować i u nas i 80 procent Polaków mogłoby powiedzieć **„Chcielibyśmy mieć takie prawa, jakie mają żydzi w Polsce".**

Nie mamy określonej polityki wobec narodowości słowiańskich i wobec żydów. Do pierwszych często stosujemy niepotrzebne rygory, druga dzy zapanowali nad życiem naszym państwowym i kulturalnym. Polityka żydowska powinna polegać na tym, że żydzi muszą opuścić Polskę Tego wymaga interes obu narodów. Musimy wyłonić władze emigracyjne stworzyć specjalny fundusz, możemy się opodatkować na to, aby niezdrowa atmosfera, jaka wytworzyła się w naszym państwie, zamieniła się na wielki plan, godny obu narodów

W głosowaniu poprawkę Senatu, odrzucającą uwzględnienie mniejszości narodowych w ustawie o Funduszu Kultury, przyjęto znaczną większością.

Paragraf aryjski w sekcji lekarzy szpitalnych

W Krakowie odbyło się Walne Zebranie sekcii lekarzy szpitalnych okręgu krakowskiego Związku Lekarzy R.P. na którym uchwalono 125 głosami przeciwko 91 zmianę statutu sekcji w tym kierunku, by członkiem jej mógł być tylko lekarz chrześcijanin.

Automaty do druku biletów za zamrożone należności niemieckie

Wzamian za należności polskie zamrożone w Niemczech wskutek ograniczeń dewizowych dostarczyć ma Rzesza Niemiecka większe transporty nowego typu automatów służących do drukowania biletów kolejowych na poczekaniu w kasach. Tytułem próby dostarczonych ma być 15 automatów biletowych.

Kronika Częstochowska

Przyjazd nuncjusza papieskiego

Z pielgrzymką nauczycielską (24 bm.) ma przybyć do Częstochowy nuncjusz papieski J. E. Mgr. Cortesi oraz J. E. ks. kard. prymas Hlond.

Święto pułkowe „dzieci częstochowskich"

Częstochowski pułk piechoty obchodził w ub. sobotę i niedzielę swoje święto pułkowe, ustanowione na pamiątkę zwycięskiej bitwy pod Torczynem w dniu 15 czerwca 1920 r. W uroczystości wzięło żywy udział miejsce we społeczeństwo, odnoszące się zawsze ze szczerą sympatią do „pułku dzieci częstochowskich".

Nabożeństwo na zakończenie roku szkolnego

w miejscowych szkołach średnich odbyło się w środę na Jasnej Górze.

„Tydzień Morza"

Rokrocznie Liga Morska i Kolonialna urządzała z końcem czerwca „Dzień Morza". W roku bież. decyzją walnego zjazdu delegatów L. M. K. w Poznaniu, uroczystości te nazwane zostały „Tygodniem Morza" i obchodzone będą pod hasłem: „Chcemy silnej floty wojennej i kolonij" — w terminie od 27 czerwca do 4 lipca, przyczym dzień 29 czerwca będzie jak zwykle punktem kulminacyjnym uroczystości.

Program tygodnia podamy w następnym numerze.

Na zlot „Sokoła" do Katowic

Pociąg popularny do Katowic na zlot „Sokoła" odejdzie w niedzielę 27 b. m. w godzinach od 9 — 10 rano. Koszt przejazdu wraz z kartą uczestnictwa 5,50 zł. Karta uczestnictwa uprawnia do korzystania ze zbiorowych noclegów, wejścia na miejsca stojące, na ćwiczenia zlotowe oraz ew. innych zniżek. Program pobytu przewiduje zwiedzanie m. Katowic, kopalń i zakładów przemysłowych. Powrót nastąpi we wtorek w nocy.

Przystań wioślarska w Rakowie

W niedzielę 20 bm. otwarta zostanie obok młyna Kurlanda na Rakowie przystań wioślarska Związku Strzeleckiego. Przystań posiada dogodniejsze warunki naturalne, aniżeli przystań L. M. i Kol. koło fabr. „Warta".

Projekt stworzenia spółdzielni mleczarskiej w Częstochowie

Okręg. T-wo Org. i Kółek Rolniczych projektuje utworzenie w Częstochowie centralnej spółdzielni mleczarskiej. W powiecie urządzonych byłoby 6 punktów odbiorczych, które dostarczałyby centrali w Częstochowie codziennie potrzebną ilość oczyszczonego i ochłodzonego już mleka. W centrali mleko byłoby butelkowane i rozsyłane do odbiorców. — Racjonalnie urządzona spółdzielnia mleczarska zapewniałaby mieszkańcom punktualne otrzymywanie zdrowego, niefałszowanego mleka.

Bolączki i braki
dzielnicy Podjasnogórskiej

Wiele mówiono i pisano o potrzebach tej dzielnicy z uwagi na jej charakter reprezentujący Częstochowę wobec przybywających na Jasną Górę pielgrzymek i wycieczek, nie tylko z Polski, ale i z całego świata.

Sprawy te są tak ważne, że nie powinno się z realizowaniem ich zwlekać, lecz w szybkim tempie je urzeczywistniać.

Dzielnica ta, niestety, nie ma szczęścia, bo chociaż o niej dużo się mówi i pisze, nie może się doczekać należytej opieki ze strony miarodajnych czynników.

Można by sądzić, że w dzielnicy tej pozostawia się wszystko własnemu losowi i jeżeli coś nie coś zrobiono tutaj na przestrzeni ostatnich lat dwudziestu — to jest to raczej dziełem przypadku a nie planowej akcji, jaka się tu wydaje być konieczną.

Z uwagi na wzmagający się ruch pątniczy nie od rzeczy będzie przypomnieć znów najpilniejsze potrzeby w nadziei, że trafią one pod właściwym adresem i spowodują zmianę na lepsze.

Do najpilniejszych takich potrzeb zalicza się przede wszystkim brak lepszego oświetlenia, które jest w tej dzielnicy niedostateczne i gorsze niż np. w żydowskiej dzielnicy na ulicach takich jak Garncarska, Senatorska i innych.

Drugą pilną potrzebą jest konieczność uruchomienia kranów z wodą dla pątników.

Mieszkańcy Częstochowy płacą tak drogo za wodę, że cena ta pokryje niewątpliwie tę ilość wody, którą pątnicy mogą zużyć.

A jest po prostu nie do pomyślenia, ażeby ludzie w letniej spiekocie nie mogli dostać bezpłatnie kubka wody do picia, co fatalnie świadczy o gościnności naszego miasta.

Trzecią bolączką tej dzielnicy jest panujący tu kurz, który przy najlżejszym podmuchu wiatru zasypuje oczy i usta.

Bywają chwile, że kiedy jakiś samochód przejedzie w tej dzielnicy, wznoszą się po tym tak wielkie tumany kurzu, że kroku nie podobna postąpić naprzód.

Nie wiadomo kogo za to winić, czy Wydział Zdrowia, który tak lekceważy i na szwank naraża zdrowie mieszkańców i pątników, czy inny jakiś wydział magistracki, który niedostatecznie czuwa nad placami miejskimi w tej dzielnicy.

Fakt jest faktem, że nikt nie troszczy się o te sprawy i wszystko pozostawia się własnemu losowi.

Przyjeżdża tu wprawdzie od czasu do czasu beczkowóz magistracki, by pokropić trochę jezdnię, ale ma to miejsce tak rzadko i nieregularnie, że wygląda to, iż czyni się to raczej dla oka niż dla rzeczywistej potrzeby.

Nie mniej odczuwać się daje także brak jakichkolwiek ław do siedzenia, na którychby pątnicy po długiej i nużącej wędrówce pieszej mogli swobodnie odpocząć miast siadać gromadnie na krawędziach murów, w rynsztokach itp., jak to ma miejsce dotychczas.

Ponieważ w sezonie bieżącym zapowiedzianych jest jeszcze kilka większych zjazdów na Jasną Górę, apelujemy ponownie do władz miejskich o lepsze zaopiekowanie się tą dzielnicą, by usunąć nareszcie wyżej wymienione bolączki.

Wycieczka kupców polskich z Ameryki

W ub. piątek przybyła do Częstochowy wycieczka kupców polskich ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w liczbie 42 osób, którą powitali na dworcu przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, organizacji kupieckich oraz miejscowego społeczeństwa.

Zakończenie roku szkolnego w szkole więziennej

odbyło się 11 czerwca. Należy zaznaczyć, że szkoła powszechna w więzieniu częstochowskim jest jedyną tego rodzaju szkołą w Polsce. Korzystało z niej w ciągu roku 300 więźniów, okazując dużą gorliwość i sprawując się wzorowo.

Reorganizacja leczenia chorób wenerycznych

Zarząd Miejski prowadzi pertraktacje z Ubezpieczalnią Społeczną w sprawie przejęcia przez miasto leczenia ambulatoryjnego ubezpieczonych, cierpiących na choroby weneryczne. Umożliwi to ześrodkowanie w rękach Zarządu całej akcji walki z plagą ludzkości, jaką są choroby weneryczne i zapewni bardzo ważną ciągłość leczenia, której dotychczas niepodobna było utrzymać. Rokowania w tej sprawie są już podobno na ukończeniu.

MORZE
TO OKNO POLSKI
NA ŚWIAT!

Półkolonie letnie przy ul. Olsztyńskiej

Zarząd Miejski organizuje półkolonie letnie przy szkole powszechnej przy ul. Olsztyńskiej, z których skorzysta około 1.000 dzieci. Pierwsza partia dzieci korzystać będzie z półkolonij z dniem 23 czerwca, druga z końcem lipca.

Konkurs orkiestr wojskowych

odbędzie się w niedzielę 20 bm. w parku Staszica. W konkursie wezmą udział orkiestry z Częstochowy, Lublińca i Piotrkowa.

Dochód przeznaczony na „Tydzień Morza".

Robotnicy polscy na Jasnej Górze

W ub. niedzielę bawiła na Jasnej Górze kilkutysięczna pielgrzymka robotników i pracowników z całego kraju zorganizowana przez Chrześc. Zw. Zawodowe.

Po nabożeństwie i uroczystym ślubowaniu, odbyła się w krużgankach klasztoru akademia, na której przemawiali: J. E. ks. biskup Kubina o doli świata pracowniczego i poseł Urbański o konieczności przebudowy naszego ustroju społeczno-gospodarczego.

Schroniska P. C. K. w Gdyni

Miejscowy Oddział Polsk. Czerwonego Krzyża prosi o podanie do wiadomości, że pośredniczy w zamawianiu noclegów w schroniskach P. C. K. w Gdyni. Cena noclegu 1 zł, śniadania 35 gr, obiadu 80 gr, kolacji 60 gr.

Konkurs na sztuczną skórę

Instytut Techniczny Intendentury ogłosił konkurs nieograniczony na dwa wynalazki: prawidła i sztuczną skórę. Projekty należy przesyłać do Instytutu technicznego Intendentury, Warszawa, ul. Mianowskiego 15 do dnia 15 grudnia b.r. Za najlepszą pracę przyznane będą nagrody pieniężne w granicach od 500 do 3 000 zł.

Wzrost wpływów P.P.S. w fabr.
Zupełny zmierzch Z. Z. Z.

Dokonane w tych dniach wybory delegatów robotniczych w fabryce „Częstochowianka", zatrudniającej przeszło 2 400 robotników, przyniosły zdecydowane zwycięstwo liście P. P. S., która zdobyła 7 mandatów. Ch. D. uzyskała 1 mandat, Zjedn. Pracy Polskiej 1 mandat, Z.Z.Z. zdobył zaledwie 66 głosów i pozostał bez mandatu.

Również w „Gnaszyńskiej Manufakturze" wybory przyniosły zwycięstwo P. P. S.

Dzień postu i modłów

Za przykładem różnych „tygodni" „dnia matki", „dnia kwiatów" Związek Rabinów występuje z pożyteczną i godną poparcia inicjatywą urządzenia „dni modłów i postu".

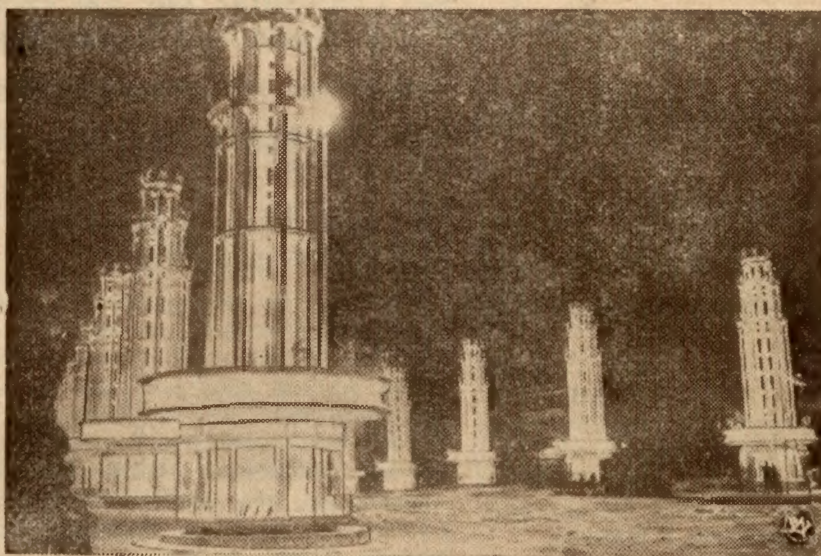
Takie dni bardzo się naszym żydom przydadzą. Rozumiemy, że jest to pierwsza impreza z kolei, następną bowiem będzie „dzień emigracji", potem „dzień Madagaskaru" itd.

Bardzo słusznie robi Związek rabinów, że chce się godnie przygotować do wielkiej podróży, jaka czeka naszych Żydów. Zawsze przed wyjazdem w długą i niebezpieczną drogę, z której część przecież muszą odbyć na morzu, nie zaszkodzi trochę popościć i pomodlić się. To podobno dodaje odwagi, a przecież „narodowi wybranemu" przezwyciężenie strachu do wody jest bardzo potrzebne.

A swoją drogą „dzień postu i modłów" to typowo po żydowsku. Czy jakiejkolwiek innej religii przyszłoby na myśl reklamowanie modlitwy tak, jak się reklamuje towar w sklepie i urządzanie specjalnych dni propagandowych, w czasie których będzie prowadzona agitacja za modlitwą.

Na wszystko jednak zgadzamy się pod warunkiem, że nastąpi wkrótce „dzień Madagaskaru". „ABC."

ILUMINACJA WYSTAWY ŚWIATOWEJ



Reprodukujemy fragment z Wystawy Światowej w Paryżu, podczas iluminacji wieczorem

Ruch spółdzielczy
w Polsce

Ruch spółdzielczy można by określić jako działalność gospodarczą, wyzwalającą aktywność szerokich mas społecznych.

Spółdzielczość oparta jest na czynniku samopomocy, solidarności i wzajemnego zaufania, który jest zarazem podstawą zbiorowego wysiłku i działalności zespołowej w każdym jej przejawie, stanowiąc przy tym fundament wszelkiej akcji gospodarczej.

Spółdzielczość wyzwala drzemiącą w drobnych warsztatach rolniczych, rzemieślniczych itp. zdolność zarobkowania, produkowania i spożywania. Spółdzielczość uczy gospodarki oszczędnej i zapobiegliwej, postępowej, należące do niej jednostki, które nabytą wiedzę gospodarowania i bezpośrednie korzyści materialne przenoszą do swych własnych warsztatów pracy.

Spółdzielczość liczy dzisiaj *ok. 19.000 placówek*. Dwie trzecie tej liczby, należąc do 11 związków rewizyjnych (polskich, ukraińskich, niemieckich i żydowskich), *skupia 2.700.000 członków*, co wraz z rodzinami stanowi *ponad 10 milionów ludzi*. Fundusze własne tych ostatnich wynoszą dzisiaj ćwierć miliarda zł., obroty izb i central spółdzielczych — 600 milionów zł, suma zebranych wkładów sięga ćwierć miliarda zł. Spółdzielczość mleczarska, która jest niemal jedynym eksporterem masła, ma obrotu za blisko 100 mil. zł Kredyty spółdzielni pieniężnych stanowią blisko 400 mil. zł.

Pokaźny dorobek ruchu spółdzielczego w Polsce jest szczególnie cenny dla kraju, w którym umiejętność, a niekiedy i chęć dobrego gospodarowania nie idą w parze z trudnościami, jakie napotyka akumulacja kapitału i rentowne jego zużycie.

Proces inż. Doboszyńskiego

W dniu 14 bm. rozpoczął się w Krakowie proces inż. Adama Doboszyńskiego oskarżonego o zorganizowanie zbrojnego marszu na Myślenice w nocy z dn. 23 na 24 czerwca r. ub.

Rozprawa budzi zrozumiałe zainteresowanie wśród polskiego społeczeństwa ze względu na motywy, które pchnęły inż. Doboszyńskiego do dokonania tego kroku.

Do tej pory składali swe zeznania świadkowie zajść myślenickich oraz sam oskarżony, inż. A. Doboszyński. Niektóre fragmenty rozprawy ze względów zrozumiałych nie są podawane w prasie bezpośrednio od korespondentów pism przybyłych specjalnie na rozprawę lecz w brzmieniu nadanym przez urzędową agencję PAT.

Proces potrwa prawdopodobnie jeszcze do końca bież. tygodnia.

„Kultura i Postęp"
Międzynar. Wystawa w Poznaniu

Poznań zamierza urządzić w roku 1942 międzynarodową wystawę p. n. „Kultura i Postęp".

Min. Przem. i Handlu zatwierdziło już projekt tej wystawy, która będzie połączona z obchodem 25-lecia odrodzenia Polski. Równocześnie odbędzie się w Poznaniu Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny.

Radny skazany za komunizm

W sądzie apelacyjnym w Warszawie ogłoszono wyrok w sprawie radnego m. Łodzi, Mieczysława Zdziechowskiego, oskarżonego o komunizm.

Zdziechowski był aresztowany po wiecu urządzonym przez PPS na boisku sportowym w Łodzi przed wyborami do rady miejskiej. Na wiecu były wygłaszane przemówienia o treści wywrotowej.

Sąd okręgowy skazał radnego Zdziechowskiego na pięć lat więzienia.

Warszawski sąd apelacyjny, rozpatrując sprawę ponownie, wyrok pierwszej instancji zatwierdził.

Nowe stowarzyszenie
pomocy żydom w Brześciu

Do rejestru stowarzyszeń wciągnięta została nowa organizacja p. n. Centralny Komitet Pomocy Ludności Żydowskiej w Brześciu n. Bugiem z siedzibą w Warszawie Jako organizatorzy nowego stowarzyszenia figuruje koło senatorów i posłów żydowskich, oraz 14 innych stowarzyszeń.

Reforma kalendarza?

Przedstawiciel Chile złożył Lidze Narodów projekt reformy kalendarza.

Według projektu każdy rok podzielony byłby na równe kwartały, a każdy kwartał miałby trzy miesiące, trzynaście tygodni, 91 dni i zaczynałby się w niedzielę, a kończył w sobotę.

Pierwszy miesiąc każdego kwartału liczyłby 31 dni, następne po 30, z czego 26 dni roboczych.

Projektowana reforma obowiązywałaby od 1939 r.

Obecnie Min. Przemysłu i Handlu przesłało projekt związkowi izb przemysłowo handlowych do zaopiniowania.

Rząd polski udzieli odpowiedzi Lidze w tej sprawie po otrzymaniu opinii Ministerstw Oświaty, Opieki Społecznej oraz Przemysłu i Handlu.

Terror szaleje w Sowietach

W ciągu ostatnich dni sytuacja w Rosji Sowieckiej zmieniła się nie do poznania. Krwawy despota Stalin wydaje codziennie wyroki śmierci na najwybitniejsze osobistości sowieckie, których ofiarą padli marsz. Tuchaczewski oraz kilku innych wyższych oficerów armii (przeważnie żydów).

W dalszym ciągu następują aresztowania osób ze sfer dyplomacji. M. in. aresztowani zostali Kaganowicz (b. teść Stalina), Agranow, Prokofiew i inni, których czeka podobny los „pod stienką", co Tuchaczewskiego.

Ogólny zamęt, jaki panuje obecnie w Z.S.R.R., zmusza niektóre państwa europejskie do zmiany swych dotychczasowych ustosunkowań się względem znajdującej się na wulkanie republiki Sowietów.

11 b. posłów niemieckich rozstrzelano w Sowietach

Niemieckie biuro informacyjne donosi z Moskwy o rozstrzelaniu szeregu byłych komunistycznych posłów do Reichstagu, którzy wyemigrowali do Sowietów. Ostatnio rozstrzelano 11 b. posłów z Heinzem Neumannem na czele.

Przymus małżeństwa w Niemczech

W odezwie do urzędników Gauleiter Schwede — Koburg wprowadza dla wszystkich urzędników powyżej lat 25, cieszących się zdrowiem i posiadających odpowiednie pensje, obowiązek zawarcia małżeństwa.

Urzędnicy, odpowiadający tym wymaganiom, którzy do dnia 25 listopada br. nie zawrą związku małżeńskiego, nie będą mogli liczyć na dalsze awanse.

Żydowska republika i arabska monarchia

Podział Palestyny na większą część żydowską i mniejszą część arabską będzie wkrótce oficjalnie przeprowadzony. Żydzi mają otrzymać nizinę, Arabowie część górzystą. Okupacja wojskowa Anglii może być na żądanie rządu żydowskiego zniesiona po stworzeniu wojska żydowskiego. Państwo żydowskie będzie republiką, podczas gdy arabskie monarchią.

Spełnisz obowiązek obywatelski, zapisując się na członka Ligi Morskiej i Kolonialnej

W wojsku włoskim nie wolno przeklinać

Ministerstwo wojny wydało okólnik, o zakazie używania w wojsku przekleństw. W koszarach mają być zawieszone napisy głoszące: *„przekleństwo jest ujmą dla czci i zakazane jest przez kodeks karny oraz regulamin wojskowy."*

Ponadto okólnik poleca kapelanom wojskowym, aby udzielał rekrutom odpowiednich pouczeń, zwłaszcza w pierwszych dniach służby.

Wiadomości w kilku wierszach z KRAJU

Uznanie Ojca św. dla Kompozytora z Kielc. Kompozytor p. Stanisław Krzyżanowski z Kielc otrzymał w tych dniach z Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie pismo z serdecznym podziękowaniem w imieniu Ojca św za skomponowany przez p. Krzyżanowskiego Hymn Papieski.

Robotnicy sezonowi nie płacą podatku specjalnego. Robotnicy sezonowi zatrudnieni na robotach publicznych, których wynagrodzenie nie przekracza 208 zł. miesięcznie — nie będą płacili podatku specjalnego.

Odpowiednie zarządzenie ministerstwa skarbu ukaże się w dniach najbliższych.

W ciągu maja z rejestru bezrobocia ubyło 80 500 osób.

Na 7 czerwca rejestr objął 334,527 bezrobotnych.

Do 1 b. m. zebrano 2,399.034 zł 38 gr. na budowę pomnika ku czci Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Minister spraw wewnętrznych zatwierdził herb miasta Katowic w następującej postaci:

W polu złotym czarny młot wodny z kowadłem zwrócony w prawo, z kołem zębatym po lewej stronie tarczy. Młot stoi na balce brunatnej nad błękitną wodą.

Min Spraw Wewnętrznych pozwoliło na wprowadzenie honorowej odznaki — medalu 15-lecia od zyskania morza.

Odznaka ta nadawana będzie za zasługi położone na polu polskiej ekspansji morskiej i kolonialnej.

Medale otrzyma blisko 7000 osób.

Król rumuński Karol i wielki wojewoda ks. Michał przybędą z wizytą do Warszawy w ostatnim tygodniu b. m.

Państwowa Rada Radiowa. Przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ukonstytuowała się nowa instytucja opiniodawcza Rada Radiowa. Do zadań Rady Radiowej należeć będzie m. in. opracowywanie programów audycyj, uwzględniających specjalne potrzeby szkolnictwa wyższego, jak i ogólnokształcącego.

Niezwykły jubileusz

W Kopenhadze odbył się niezwykły jubileusz 20 lecia krowy „Maxiny". Krowa ta dawała mleko przez 18 lat i zgodnie z księgami, prowadzonymi prawidłowo przez jej właściciela, dała 92 720 litrów mleka. Nawet dla Danii, słynącej z wysokiej kultury rolnej, jest to cyfra rekordowa i nic dziwnego, że jubileusz ten był obchodzony bardzo okazale.

„Maxinę" udekorowaną kwiatami oprowadzono po całym mieście. Wygłoszono szereg przemówień i urządzono wspaniałą ucztę, której „jubilatka" mogła się tylko przyglądać.

Wiadomości w kilku wierszach z zagranicy

Odrodzenie religijne przeżywa obecnie Anglia. Wzrasta liczba uczestników w nabożeństwach kościelnych. Bierze w nich liczny udział młodzież, a zwłaszcza robotnicy. Jest to oznaka powrotu nietylko do religii, ale do religii Krzyża.

Izba deputowanych we Francji przyjęła projekt ustawy znoszącej napiwki, co turyści przybywający do Francji przyjmą niewątpliwie z zadowoleniem.

W m. Ivanesti (Besarabia) 35-letnia wieśniaczka Diamanca Rebecca powiła czworaczki.

Czwórka niemowląt są to chłopcy, którzy zarówno jak i matka, cieszą się najlepszym zdrowiem.

Kanclerz Hitler nadał Mussolinie mu, jako pierwszemu mężowi stanu, Wielki Krzyż niedawno utworzonego orderu zasługi Orła Niemieckiego. Poza tym kanclerz nadał wielki krzyż tego orderu włosk. min. spraw zagran. hr Ciano.

W Nowym Jorku 1 czerwca została otwarta wystawa sztuki polskiej, która już w ciągu maja cieszyła się wielkim powodzeniem w Brookllynie.

Trupy kobiet posiekane kulami. Na rumuński brzeg Dniestru w pobliżu miejscowości Zaluceni fale wyrzuciły dwa trupy kobiece posiekane kulami i zupełnie nagie.

Śledztwo wykazało, że są to zwłoki kobiet, które usiłowały uciec z Rosji przez słynną „linię śmierci" nad Dniestrem.

SZKOŁA ŻYCIA

Kąpiele słoneczne

Do jednej z największych przyjemności lata zaliczają się t. zw. kąpiele słoneczne, czyli opalanie się.

Jak wszędzie tak i tutaj należy zachować z początku pewien umiar w korzystaniu z dobrodziejstw silnie operujących promieni słonecznych i stopniowo przyzwyczajać ciało pod ich działanie.

Szczególnie taki system powolnego opalania się wskazany jest na plażach nadmorskich, czy nad rzeką, gdzie promieniowanie słońca jest stosunkowo silniejsze niż w innych miejscowościach.

Nie należy przytym dążyć do tego, aby już w ciągu jednego, dwu lub trzech dni stać się podobnym do ciemnobrązowego malajczyka.

Takie zbyt radykalne używanie kąpieli słonecznych może spowodować raczej wprost przeciwny skutek, bo po pierwszym dniu, w którym przez kilka godzin wystawione było ciało pod działanie promieni słonecznych, dostaje się zwykle silnego zaczerwienienia skóry, po czym tworzą się nieznośny ból sprawiające pęcherze, które w skutkach swych odstraszają niejednego od brania na przyszłość w ogóle kąpieli słonecznych.

To też powtarzamy, należy przyzwyczajać stopniowo skórę do operowania słońca, a najlepiej będzie w ten sposób, gdy pierwszego dnia plażowania się pobędziemy kwadrans, 20 minut czy nawet pół godziny, zależnie od odporności skóry, a następnych dni przedłużać się będzie czas opalania o kilkanaście czy kilkadziesiąt minut.

Dzięki temu, można będzie uniknąć przykrych skutków radykalnego opalania się, a za to po pewnym czasie skóra przybierze pożądany kolor brązowy, i taka kąpiel słoneczna przyniesie korzyść dla zdrowia w postaci doskonałego samopoczucia się i zadowolenia.

Zaznaczyć również trzeba, że można przed opaleniem się nacierać skórę olejkiem lub specjalnym kremem, które łagodzą zbyt silne działanie słońca na skórę i powodują równomierną opaleniznę.

W czasie opalania się w słońcu wskazanym jest umiejętnie i umiarkowanie korzystać z kąpieli wodnych, bowiem po wyjściu z wody mokra skóra silniej reaguje na promienie słońca, co może spowodować w początkach niepożądane skutki. *(m)*

Jaki zawód
jest dobrze płatny?

W Polsce odczuwa się ostatnio brak mierniczych.

Państwowa szkoła miernicza w Warszawie wypuszcza rocznie przeciętnie kilkunastu (w tym roku 13 tu) mierniczych, gdy zapotrzebowanie ich przez starostwa, urzędy wojewódzkie, prywatne biura miernicze itp., jest o wiele większe. Brak jest mierniczych zwłaszcza na Kresach Wschodnich.

Wykwalifikowany mierniczy jest dzisiaj poszukiwany, a tym samym dobrze płatny.

Składajcie ofiary na Fundusz Obrony Morskiej

Przeczytaj te myśli uważnie!

* * *

Człowiek powinien posiadać wyłączną umiejętność i szczególne do czegoś zamiłowanie, jeśli chce przyszłość swoją zabezpieczyć od materialnych i moralnych niedostatków.
E. Orzeszkowa

* * *

Wiara jest jak sklepienie, z którego cegiełkę wyjąwszy runie wszystko.
J. I. Kraszewski.

* * *

Gdzie niema uznania prawa Boskiego, tam ludzie działają posłuszni zmysłom, namiętności egoizmowi.
S. S.

* * *

Szlachetne serce jest to wielka posiadłość, której człowiekowi zawsze potrzeba. Menander

* * *

Czyny spełnione przez miłość bywają tysiąckroć lepsze aniżeli te, które zostały zrobione dla pieniędzy.
S. S.

* * *

Klątwą złego czynu jest to, iż on pomnaża się, wydając na świat zło nieustannie. S. S.

* * *

Antysemityzm nie jest wynalazkiem naszych czasów i nigdy nie był bardziej płomienny, jak w ostatnim wieku przed Chrystusem. W Aleksandrii, w Antiochii, w całej Azji, w Cyrenajce, w Damaszku, walka między żydami a nie żydami była rzeczą stałą. Nie można zaprzeczyć, że te objawy nienawiści były za zwyczaj prowokowane przez żydów.
Ernest Renan

Pęd do posad wśród młodzieży

Na ten temat ukazał się w „Expressie Porannym" artykuł wstępny, który ze względu na aktualność zawartych w nim myśli poniżej w całości drukujemy:

W „Odzie do młodości" Mickiewicz wołał o ruszenie „z posad bryły świata", by „nowymi pchnąć ją tory"... W sto lat potym słowa te nabrały innego zgoła sensu.

Znaczny odłam dzisiejszej młodzieży nie czuje się na siłach znaleźć w sobie odzew dla słów Wieszcza. Bo chociaż młodzieży trudno odmówić temperamentu, zapału, energii — to jednak, gdy chodzi o wybór drogi życia, cechy te dziwnie bledną, maleją i łatwo zbyt łatwo przeradzają się w dążenie kroczenia po linii najmniejszego oporu.

Kierownicy oświaty zawodowej biją na alarm: młodzież coraz mniej interesuje się przemysłem, handlem czy rzemiosłem i stroni od posiadania własnego warsztatu pracy. Zamiast samodzielnego wysiłku, gdzie moment ryzyka splata się z możliwością nawet dużego a godziwego zarobku, występuje staranie o—posadę.

Posadomania—jak twierdzą wnikliwi obserwatorzy—przybiera ciągle na sile. W miastach i miasteczkach polska młodzież oczekuje przewrotu społecznego, a w międzyczasie szuka posad. I to nie z miłości dla państwa, lub z przekonania o wyższości gospodarki publicznej nad prywatną, lecz po to, aby na pierwszego mieć zapewnioną pensyjkę. Nie o wysokość zarobku chodzi (stąd i potrzeby społeczne są tak w Polsce skromne), lecz o święty spokój, o brak większych kłopotów.

W ten sposób jednak zanika duch ekspansji, przedsiębiorczości i chęci zwycięstwa. Traci na tym nie tylko sama młodzież, traci na tym i Polska.

Młodzież, mniemając, że urzędy są dla ludzi biernych i zrezygnowanych, niechętnych do samodzielnego myślenia i działania, stroniących od odpowiedzialności, ta młodzież jest w błędzie. Ludzie, już dzisiaj, rezygnujący z czynnej postawy wobec życia lub hołdujący wulgarnemu „życiu ułatwionemu", są zbędni.

Nie o takiej młodzieży i nie o takich „posadach" wołał i marzył Mickiewicz.

Jacy powieściopisarze
cieszą się największą poczytnością

Na ostatnio odbytym zjeździe Związku Księgarzy polskich przeprowadzono plebiscyt na temat, którego współczesnego autora polskiego najlepiej się obecnie sprzedaje w księgarniach?

Okazało się po obliczeniu głosów, że na pierwszym miejscu stoi Zofia Kossak-Szczucka, a po niej — Arkady Fiedler, T. Dołęga-Mostowicz, Kornel Makuszyński i Zygmunt Nowakowski.

Na skutek lekkomyślności naszych praojców, handel, przemysł i nieruchomości znalazły się w rękach żydowskich. Polak współczesny **nie może nadal** popełniać takich błędów i dlatego musi popierać tylko polskie placówki!

HUMOR i SATYRA

„JUŻ WIDAĆ LĄD.."

Dwaj synowie Izraela znaleźli się na okręcie. Na pełnym morzu wydarzyła się katastrofa i okręt zatonął. Obu współwyznawcom udało się szczęśliwie, dostać do łodzi ratunkowej. W tym zrywa się gwałtowna burza. Bałwany rzucają szalupą, jak łupiną orzecha. W obliczu niechybnej śmierci Judka szlocha a przyjaciel modli się. Modląc się gorąco o ratunek, dodaje:

— Boże, jeżeli uratujesz mi życie ofiaruję 100 złotych na biednych.

— Stój, — woła Mojżesz — szkoda pieniędzy. Już widać ląd.

NIE JEST TUTEJSZY.

Dwóch pijanych spotyka się o północy na ulicy. Jeden z nich, wskazując na niebo, powiada.

— Czy pan nie wie przypadkiem czy... ten... ta.. u góry... czy to jest słońce, czy księżyc?

— Nie mam pojęcia, panie, ja też nie jestem tutejszy.

HUMOR ŻYDOWSKI.

Moryc dostał od przyjaciela Majera nieopłacony list, za który musiał opłacić podwójną taryfę. Otworzywszy list przeczytał:

„Mam się dobrze, jestem zdrów, interes dobrze idzie"

Moryc był wściekły. Wziął duży kamień, zrobił paczkę i wysłał nieopłaconą do Majera z następującymi słowami:

„Ten duży kamień spadł mi z serca, gdy się dowiedziałem, że dobrze ci się powodzi."

Prenumerata z przesyłką lub odnoszeniem do domu roczna zł. 5.— półroczna, 3.—, kwartalna zł. 1.50.
CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł 200.— 1/2 zł. 120.— 1/4 zł. 70.— 1/8 zł. 40.— 1/16 zł. 25.— Ogłoszenia drobne od zł. 3.— począwszy.
Redaktor i Wydawca: **Czesław Nowicki** Kierownik Literacki: **Mieczysław Mielczarek**
Drukarnia „UDZIAŁOWA" Częstochowa, ul. Najśw. Marii Panny 41